

Rodzice sygnalizują

Data publikacji: 21.06.2012 12:10

Koniec roku szkolnego zbliża się wielkimi krokami, jeszcze tylko kilka dni i oto spełni się marzenie wszystkich uczniów - wakacje. Zanim jednak nastąpi ta chwila... trzeba "pozamykać" szkolne sprawy.

□

Gdzie jest moja książka ? Widziałaś ją? Jeśli nie oddam książki w terminie, to pani nie da mi świadectwa - z pewnością wielu z nas słyszało już te słowa. Okazuje się jednak, że wszelkie praktyki związane ze wstrzymywaniem wydawania świadectw szkolnych są niezgodne z prawem.

Niezgodne z prawem jest również pobieranie opłat na szkolne świadectwo. - ***Nie zapłacisz za znaczek, nie dostaniesz świadectwa - nie rozumiem dlaczego w ten sposób straszy się dzieci*** - mówi mama 12-letniej Natalii - ***Z podobną sytuacją miałam okazję już się spotkać. Córka się popłakała, bo zapomniała w wyznaczonym terminie wpłacić 2 złote. Tłumaczyłam jej, że nic się nie stało, ale na cóż się zdały moje słowa, kiedy przecież... „pani nauczycielka powiedziała, że jak nie wpłacę to mi nie da świadectwa”.***

Nie, nie, nie...

- Wydawanie świadectw szkolnych nie może być uwarunkowane uiszczeniem opłat na radę rodziców czy zakup znaczka organizacji pozarządowej - podkreśla Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak w piśmie do MEN - ***Składki przekazywane na działalność statutową mają charakter dobrowolny, a nieuiszczanie tego rodzaju opłat nie może stanowić warunku otrzymania świadectwa lub ukończenia szkoły.***

W liście czytamy również - ***“...Co roku otrzymuję sygnały o nieprawidłowościach w tym zakresie. Problem podnoszą nie tylko rodzice uczniów, ale i nauczyciele, którzy są obligowani przez dyrektorów szkół do zbierania pieniędzy. Sytuacja ta sprawia, że niezamożni uczniowie przeżywają stres, gdy dowiadują się, że warunkiem otrzymania świadectwa jest uiszczenie opłaty - dziecko przecież zna sytuację materialną rodziny, a gdy wie, że jest ona wyjątkowo trudna, tym bardziej to przeżywa. ...”***

Problem stanowią również tzw. obiegowki, które zawierają między innymi informację o dokonaniu wpłaty na radę rodziców, czy rozliczeniu z biblioteką szkolną. - ***Rodzice sygnalizują, że od ich wypełnienia i złożenia w odpowiednim terminie szkoły uzależniają wydanie świadectwa szkolnego. Takie sytuacje uważam również za niedopuszczalne*** - informuje Rzecznik Praw Dziecka.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk